VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Polityki Senioralnej (nr 20)**

z dnia 22 kwietnia 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Senioralnej (nr 20)

22 kwietnia 2015 r.

Komisja Polityki Senioralnej obradująca pod przewodnictwem posła **Michała Szczerby (PO),** przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący program dzienny:

– informacja na temat działań na rzecz wzrostu zatrudnienia osób 50+. Analiza sytuacji i rekomendacje wynikające z raportu OECD „Lepsza praca wraz z wiekiem: Polska 2015”.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Bucior** podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Anna Chabiera** p.o. sekretarza Komisji Ekspertów ds. Osób Starszych w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich, **Michał Byczkowski** doradca prezesa Fundacji Małych i Średnich Przedsiębiorstw w Warszawie, **Małgorzata Druś** dyrektor Domu Pomocy Społecznej Warszawa, **Anna Jakrzewska-Sawińska** wiceprezes Wielkopolskiego Stowarzyszenia Wolontariuszy Opieki Paliatywnej Poznań, **Monika Bielicka** prawnik Stowarzyszenia Federacji Konsumentów, **Robert Kwiatkowski** dyrektor Działu Współpracy z Samorządami Krajowego Instytutu Gospodarki Senioralnej, **Wojciech Kłosiński** dyrektor medyczny Centrum Leczniczo-Rehabilitacyjnego i Medycyny Pracy ATTIS Sp. z o.o. w Warszawie, **Agnieszka Kochańska** specjalista NSZZ „Solidarność”, **Wieczysława Nowak-Turowiecka** główny specjalista w Zespole Oświaty Zawodowej i Problematyki Społecznej Związku Rzemiosła Polskiego, **Paulina Troć** z Centrum Rekreacyjno-Sportowego Bielany, **Iwona Dębska** z Ośrodka Pomocy Społecznej „Syrena”, **Krzysztof Ozdarski** wiceprzewodniczący Rady OPZZ woj. mazowieckie, **Zbigniew Ogonowski** dyrektor Centrum Usług Socjalnych i Szkolenia Kadr Pomocy Społecznej „Ośrodek Nowolipie”, **Aleksandra Wiśniewska** przedstawiciel Fundacji „Zaczyn”**, Aleksander Kubacki** i **Stanisław Kalski** członkowie Prezydium Zarządu Głównego Związku Żołnierzy Wojska Polskiego, **Krystyna Lewkowicz** przedstawicielka Ogólnopolskiego Porozumienia Uniwersytetów Trzeciego Wieku, **Krystyna Rymaszewska-Prędkopowicz** koordynator UTW Grodzisk Mazowiecki przy Stowarzyszeniu Europa i My, **Stanisław Trzmiel** wiceprezes Stowarzyszenia Grochowski Uniwersytet Trzeciego Wieku**, Elżbieta Szwarc** wiceprezes Zarządu Pierwszego Żoliborskiego UTW, **Andrzej Blus** sekretarz Towarzystwa UTW im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego Ursus, **Ewa Pruszko** wiceprezes UTW Woli i Bemowa oraz **Grażyna Andziak-Ziemińska, Halina Tekiela-Leicher, Elżbieta Grabarczyk, Cecylia Martone** przedstawicielki uniwersytetów trzeciego wieku.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Przybylska, Jakub Krowiranda** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Dzień dobry państwu.

Witam wszystkich bardzo serdecznie na dwudziestym posiedzeniu Komisji Polityki Senioralnej, witam zaproszonych gości. Wszyscy państwo otrzymali zawiadomienia o posiedzeniu.

Zadaję pytanie państwu posłom: czy są jakieś pytania do porządku dziennego?

Nie ma, przystępujemy zatem do realizacji porządku dziennego.

Stwierdzam przyjęcie porządku dziennego oraz protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.

Szanowni państwo, tematem, którym dzisiaj się zajmiemy, jest informacja na temat działań na rzecz wzrostu zatrudnienia osób 50+. Chcielibyśmy przeprowadzić analizę sytuacji i rekomendacji wynikających z raportu OECD (Organizacji Współpracy Gospo-

darczej i Rozwoju) „Lepsza praca wraz z wiekiem. Polska 2015". Otrzymali państwo streszczenie tego raportu, które jest dostępne przed wejściem do sali posiedzenia Komisji. Jest również gotowe stanowisko Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej wobec rekomendacji OECD dotyczących polityki w stosunku do osób 50+ w Polsce, zawartych w raporcie.

Szanowni państwo, ten raport jest ważny, jest ważnym punktem odniesienia, ponieważ pokazuje, jaka jest sytuacja osób 50+ na polskim rynku pracy. Pokazuje również, co zrobić, aby ją poprawić.

Jak wszyscy dobrze wiemy, polskie społeczeństwo starzeje się znacznie szybciej niż mieszkańcy innych krajów europejskich. Dane Eurostatu mówią, że w 2020 r. osoby po 60. roku życia będą stanowić blisko 25% ludności Polski. Zaznaczamy również to, iż wzrosła stopa zatrudnienia wśród osób w wieku 55-59 lat z 36% w 2003 r. do 55% w roku 2013. To dobry sygnał i dowód na to, że regulacje wprowadzane przez MPiPS przynoszą rezultaty. Zgodnie ze strategią lizbońską, polski rząd powinien dążyć do wzrostu stopy zatrudnienia wśród osób z grupy wiekowej 55-64 lata do 50% w roku 2020, co oznacza blisko dziesięcioprocentowy wzrost w porównaniu do poziomu z roku 2013.

W związku z tym, panie ministrze, szanowni państwo, jest dużo pracy do wykonania.

Chciałbym bardzo serdecznie przywitać pana ministra Marka Buciora, podsekretarza stanu w MPiPS, chciałbym również serdecznie przywitać, już nie wymieniając nazwisk, jego współpracowników z Departamentu Analiz Ekonomicznych i Prognoz, Departamentu Polityki Senioralnej, Departamentu Ubezpieczeń Społecznych, Departamentu Rynku Pracy MPiPS. Chciałbym również przywitać serdecznie przedstawicieli Ministerstwa Gospodarki oraz związków zawodowych, „Solidarności", OPZZ a także przedstawicieli pracodawców RP oraz wszystkich gości z samorządu terytorialnego, z ramienia organizacji pozarządowych i z uniwersytetów trzeciego wieku, jak też innych instytucji, które współpracują z naszą Komisją.

Szanowny panie ministrze, bardzo proszę o przedstawienie głównych tez raportu OECD. Chciałbym również poprosić pana o ustosunkowanie się do rekomendacji, które zostały zawarte w raporcie „Lepsza praca wraz z wiekiem: Polska 2015".

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Ujmę tę kwestię w ten sposób: ponieważ mają państwo streszczenie raportu, zostało ono państwu przekazane a zajmuje piętnaście stron, to – z istoty rzeczy – jest jasne, że trudno teraz dokonywać kolejnych streszczeń streszczenia, bo niewątpliwie wszyscy co najmniej z tym streszczeniem się zapoznali. Chciałbym jednak podkreślić parę kwestii.

Raport OECD, a więc organizacji dbającej o jak najlepszy rozwój gospodarczy przy jednoczesnym osiągnięciu jak najwyższej stopy życiowej społeczeństw, niewątpliwie stanowi pewną odbitkę tego, co obserwuje OECD na gruncie Polski.

Jeżeli spojrzymy na ten raport to musimy powiedzieć tak: OECD to organizacja, która dokonuje takich raportów-zdjęć w ramach poszczególnych państw. Tym razem zdjęcie dotyczy Polski (jak to wynika z tytułu) roku 2015. Ale, oczywiście, nie jest to prawda, ponieważ to jest raport obecnie zaprezentowany a dotyczy okresu minionego. Eksperci OECD niewątpliwie spotykali się zarówno z przedstawicielami strony rządowej, jak również innych organizacji oraz z naszymi krajowymi ekspertami i starali się zaobserwować, jak wygląda Polska tych ostatnich lat, jakie reformy zostały przeprowadzone w Polsce, jakie zmiany następują. I, oczywiście, eksperci ci próbują zdefiniować, co należałoby jeszcze w przyszłości czy to zmienić, czy też umocnić. No i oczywiście z jednej strony jest to zdjęcie, ale z drugiej nie do końca zdjęcie, bo to zdjęcie jest robione w sposób subiektywny a więc nie odzwierciedla tego punktu widzenia, jaki byśmy my pewnie mieli i pewnie nasze rozpoznanie tych wszystkich kwestii byłoby trochę inne.

Ale, niewątpliwie, jest to spojrzenie (na Polskę ostatnich lat) ekspertów zewnętrznych.

Co więcej, jest to o tyle interesujące, że dotyczy tych wszystkich kwestii, które są obecnie bardzo ważkie, bardzo istotne, a więc kwestii związanych ze starzeniem się społeczeństwa, z odpowiedzią państwa polskiego, rządu, parlamentu, różnych instytu-

cji na te wyzwania, przed którymi stoi nasze społeczeństwo. Czyli mamy raport, który został zatytułowany „Lepsza praca wraz z wiekiem: Polska 2015”.

W ramach takich raportów do tego programu przystąpiły też inne kraje: Francja, Holandia, Norwegia, Szwajcaria, taki przegląd w 2015 r. polityk na rzecz osób w wieku 50+ będzie dokonany w Danii i w Korei. A więc mamy, z jednej strony, bazę dotyczącą tego, co w Polsce, ale również wraz z przeglądami dotyczącymi innych państw będziemy mogli także wszystkie nasze kwestie porównać do innych państw.

Niewątpliwie raport z istoty rzeczy dokonywany przez instytucje zewnętrzne, których jesteśmy jednak członkiem, pokazuje ten świat w dużym uproszczeniu. Sam raport prezentuje ocenę sytuacji osób w wieku 50+ i wskazuje rekomendacje w zakresie trzech obszarów: stosowanie zachęt do pozostawania w zatrudnieniu, w drugim obszarze – usuwanie barier związanych z zatrudnieniem po stronie pracodawcy i w trzecim – poprawę zatrudnialności starszych pracowników.

Ponieważ są to kwestie szczegółowe, o rozwinięcie tych wszystkich elementów poproszę panią dyrektor Sarzalską, dyrektora Departamentu Analiz Ekonomicznych i Prognoz. Pani dyrektor w skrócie nam przedstawi istotę tego spojrzenia zewnętrznego na Polskę ostatnich lat.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Proszę o zabranie głosu panią Małgorzatę Sarzalską, dyrektora Departamentu Analiz Ekonomicznych i Prognoz MPiPS.

Dyrektor Departamentu Analiz Ekonomicznych i Prognoz MPiPS Małgorzata Sarzalska:

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, uzupełniając słowa pana ministra, chciałam tylko powiedzieć, że przystępując do tego przeglądu, do współpracy z OECD w 2013 r., naszym celem było uzyskanie zewnętrznej ewaluacji działań, które podejmujemy oraz zweryfikowanie, czy priorytety polityk, które realizujemy i które mamy chociażby w programie „Solidarność pokoleń”, są zbieżne (czy też może nie) z opinią ekspertów zewnętrznych.

Tak jak pan minister wspomniał, przystąpiliśmy do przeglądu w 2013 r., prace trwały cały 2014 rok, w międzyczasie mieliśmy bardzo dużo spotkań z ekspertami OECD, także u nas w kraju, z przedstawicielami różnego rodzaju ministerstw, ale również z partnerami społecznymi i z pracodawcami. Eksperci OECD też mieli możliwość wizytacji określonych firm czy też instytucji, które działają na rzecz wsparcia osób 50+. I na podstawie tego całego bagażu doświadczeń, a także wiedzy wynikającej z dokumentów rządowych czy z analiz i raportów, które są dostępne, został opracowany ten raport.

Raport składa się z dwóch części: diagnozy sytuacji oraz wynikających z nich rekomendacji. W diagnozie OECD wskazało na kilka kluczowych elementów.

Po pierwsze, wskazuje to (czego jesteśmy świadomi) mianowicie, że wskaźnik zatrudnienia osób w wieku 55-64 lata w Polsce jest niższy niż średnia OECD czy średnia unijna. Niemniej eksperci OECD wskazali, że zmiany w kształtowaniu się tego wskaźnika w ostatnich latach były znaczące, w szczególności w przypadku osób w wieku 55-59 lat, gdyż wzrost wskaźnika zatrudnienia w latach 2007-2013 wyniósł 20 punktów procentowych i był najwyższy we wszystkich krajach OECD. W mniejszym stopniu nastąpiły wzrosty zatrudnienia, chociaż były także widoczne, ale nie aż tak spektakularne, które dotyczyły pozostałych grup osób w wieku 60-64 lata, 50-54 lata. W dużo mniejszym stopniu zmiany we wskaźniku zatrudnienia były obserwowane wśród osób powyżej 65. roku życia, czyli w naszym wypadku wśród osób, które są już w wieku emerytalnym.

Dodatkowo eksperci OECD zwrócili uwagę jeszcze na trzy elementy, mianowicie lukę pomiędzy wskaźnikiem zatrudnienia kobiet i mężczyzn, która definiuje to, że kobiety powinny uzyskiwać dodatkowe wsparcie na rynku pracy i to zostało odzwierciedlone w rekomendacjach.

Druga rzecz, że kompetencje, umiejętności osób w wieku 55-64 lata w Polsce są niższe niż przeciętnie w OECD, to wynikało z tzw. badania PIAAC (Międzynarodowe Badanie Kompetencji Osób Dorosłych), które zostało przeprowadzone przez OECD w latach

2011-2013. Co więcej, eksperci OECD zauważyli bardzo dużą rozbieżność pomiędzy umiejętnościami, kwalifikacjami przede wszystkim w kontekście rozumienia tekstu czytanego pomiędzy osobami w wieku 55-64 i pomiędzy osobami młodymi do 25. roku życia. W przypadku osób starszych umiejętności i kompetencje były niższe niż średnia OECD dla tej grupy wieku, w przypadku osób młodych kompetencje były znacznie wyższe niż średnia OECD dla tej grupy wieku. To też przekłada się na określone rekomendacje.

Przedstawiciele i eksperci OECD wskazali również na kwestie zdrowotne pracowników po 50. roku życia w Polsce i możliwe konsekwencje związane z ich możliwością utrzymania się na rynku pracy, uwzględniając także fakt, że spora część osób w wieku 50 lat i więcej w Polsce jednak ma wykształcenie średnie albo zawodowe i jest zatrudniona przede wszystkim (albo w dużej mierze) przy pracach fizycznych, co ma swoje konsekwencje, jeżeli chodzi o sytuację na rynku pracy.

To są takie główne elementy diagnozy, które także zostały zawarte w streszczeniu do raportu. I na podstawie tej diagnozy eksperci OECD sformułowali szereg rekomendacji do kształtowania polityk na rzecz wsparcia osób po 50. roku życia. I,tak jak pan minister wskazał, zostały one ujęte w trzech kategoriach, czyli: stosowanie zachęt do pozostawania w zatrudnieniu, usuwanie barier związanych z zatrudnieniem po stronie pracodawców oraz poprawa zatrudnialności starszych pracowników.

W przypadku pierwszej grupy, czyli stosowanie zachęt do pozostawania w zatrudnieniu zostały wystosowane do nas trzy rekomendacje. Pierwsza wskazująca, że przepisy i regulacje obowiązujące w zakresie powszechnego systemu emerytalnego powinny być takie same dla wszystkich systemów emerytalnych. Druga – wszelkie reformy, które podejmujemy w kraju, powinny uwzględniać sytuację kobiet na rynku pracy oraz ich sytuację w przyszłości, w momencie, kiedy przejdą już na emeryturę oraz wskazanie, że należy podjąć działania zapobiegające wycofywaniu się z rynku pracy poprzez system rent z tytułu niezdolności do pracy, ale także zapewnienie kompatybilności pomiędzy systemem zasiłków dla bezrobotnych oraz systemem pomocy społecznej.

W przypadku drugiej grupy rekomendacji, czyli usuwania barier związanych z zatrudnieniem po stronie pracodawców, mieliśmy cztery rekomendacje. Pierwsza dotyczy okresu ochronnego przedemerytalnego pracowników, co w opinii ekspertów OECD ma różnoraki wpływ na sytuację osób po 50. roku życia na rynku pracy. Eksperci OECD sugerują zniesienie tego typu przepisów, ale – z drugiej strony – powinny one być uzupełnione odpowiednimi działaniami w obszarze aktywnych polityk rynku pracy, tak aby zminimalizować negatywny wpływ tych zmian na sytuację osób po 50. roku życia.

Druga rekomendacja to bardziej powszechne zachęcenie pracodawców do stosowania systemów zarządzania wiekiem przedsiębiorstwa, a także myślenie o tego typu działaniach na poziomie przedsiębiorstwa z punktu widzenia także utrzymania kobiet w zatrudnieniu oraz wstęp do elastycznych form zatrudnienia o wysokiej jakości.

Dwie rekomendacje dotyczą promocji, upowszechniania informacji na temat dobrych praktyk, z możliwością stosowania tych dobrych praktyk przez różne instytucje, czyli – po pierwsze – budowania sieci i współpracy, wykorzystania informacji, przekazywania informacji, uczenia się nawzajem instytucji oraz kolejna rekomendacja wskazująca na konieczność dialogu społecznego ze wszystkimi instytucjami w momencie kształtowania polityki na rzecz osób po 50. roku życia.

Trzecia grupa rekomendacji: poprawa zatrudnialności starszych pracowników. Rekomendacje dotyczyły ponownie czterech obszarów. Po pierwsze – wsparcie kobiet w wydłużeniu okresu aktywności zawodowej przede wszystkim poprzez tworzenie nowoczesnych placówek opiekuńczych, które pozwoliłyby odciążyć kobiety z funkcji sprawowania opieki nad członkami rodziny. Druga rekomendacja dotyczyła odpowiedniego dostosowania szkoleń do potrzeb, możliwości pracodawców, ale przede wszystkim osób po 50. roku życia. Trzecia rekomendacja dotyczyła kwestii zdrowotnych, czyli zapewnienia profilaktyki zdrowotnej, zapewnienia takich warunków, żeby wszelkie choroby cywilizacyjne czy zawodowe, które potencjalnie mogą się pojawić, były wychwytywane na możliwie wczesnym etapie i, żeby nawet pojawienie się takiej choroby nie powodowało problemów z utrzymaniem zatrudnienia czy pozostaniem na rynku pracy. Czwarta rekomendacja dotyczyła oceny efektów działań prowadzonych przez publiczne służby

zatrudnienia, czyli poprzez stworzenie systemu badania efektywności działań powiatowych urzędów pracy.

Teraz może postaram się odnieść do rekomendacji OECD.

Po pierwsze, analiza tych rekomendacji wskazuje, że w wielu przypadkach jesteśmy bardzo zbieżni z działaniami i kierunkami działań, które zostały zapisane w odnowionym programie „Solidarność pokoleń”, one w wielu miejscach pokrywają się z rekomendacjami OECD. W niektórych przypadkach rekomendacje OECD wymagają dalszych, pogłębionych analiz przede wszystkim dlatego, żeby sprawdzić, jaki wpływ na sytuację osób po 50. roku życia będzie miało ewentualne wdrożenie pewnych rozwiązań, biorąc pod uwagę nasze uwarunkowania krajowe. Te rekomendacje bazują bowiem na doświadczeniach ekspertów OECD z różnego rodzaju działań w krajach członkowskich OECD, które różnią się od Polski systemem prawnej organizacji służb zatrudnienia, organizacją systemu pomocy społecznej czy systemu zdrowia.

W przypadku pierwszej grupy rekomendacji, czyli stosowania zachęt do pozostawania w zatrudnieniu, należy stwierdzić, że Polska jest tym krajem, który charakteryzuje się występowaniem kilku systemów emerytalnych. Niemniej wszelkie zmiany, które były wprowadzane (szczególnie po 2013 roku), czy reforma wydłużająca wiek emerytalny i zrównująca ten wiek oddziaływały na pozostałe systemy emerytalne, których celem było zbliżenie (tam, gdzie jest to możliwe) określonych części systemów do tego, żeby funkcjonowały w jednolity sposób. Wraz z wprowadzeniem reformy dotyczącej wydłużenia i zrównania wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn wdrożono także reformę w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, reformę dotyczącą przechodzenia w stan spoczynku sędziów i prokuratorów oraz reformę systemu zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych.

Jeżeli chodzi o uwzględnienie w reformach sytuacji kobiet na rynku pracy oraz przeciwdziałanie ubóstwu w wieku pobierania emerytur wskutek krótszego stanu pracy – my również widzimy ten problem krótkiego pozostawania kobiet na rynku pracy i to znalazło swoje odzwierciedlenie chociażby w zapisach odnowionego programu „Solidarność pokoleń” poprzez to, że jedną z tzw. grup horyzontalnych tworzą kobiety po 50. roku życia.

Program grupy horyzontalnej polega na tym, że jeżeli są podejmowane działania w ramach programu „Solidarność pokoleń”, powinno się w nich za każdym razem brać pod uwagę sytuację kobiet po 50. roku życia na rynku pracy i działać na rzecz wsparcia zatrudnienia tej kategorii osób. I jeżeli chodzi o tę rekomendację, jest ona zbieżna z działaniami, które już realizujemy w Polsce. W szczególności mowa była tutaj o podniesieniu wieku emerytalnego, co w konsekwencji ma prowadzić także do wzrostu poziomu emerytur kobiet, które przechodzą na emeryturę. Ale mówimy również o innych działaniach, które były wprowadzone przede wszystkim w 2013 roku, czyli rozpoczęciu finansowania ze środków publicznych składek na ubezpieczenie społeczne za rodziców przede wszystkim osób samozatrudnionych, pracujących na umowach cywilno-prawnych, rolników i bezrobotnych.

Tutaj mowa przede wszystkim o młodych matkach. Są to także działania, które zostały wprowadzone nowelizacją ustawy o promocji zatrudnienia w instytucjach rynku pracy. One, co prawda – z założenia – nie mogą dotyczyć wyłącznie kobiet po 50. roku życia, ale wszelkie działania, które zostały zaproponowane na rzecz wspierania zatrudnialności albo szybszego znalezienia zatrudnienia przez osoby po 50. roku życia, odnoszą się zarówno do kobiet, jak i mężczyzn. Mówimy tutaj przede wszystkim o dofinansowaniu wynagrodzenia, mówimy też o możliwości dłuższego wsparcia osób po 50. roku życia w ramach robót publicznych czy prac interwencyjnych, ale mówimy również o dodatkowych działaniach związanych ze wspieraniem osób, które chcą powrócić na rynek pracy po okresie opieki nad osobą zależną, czyli mówimy tutaj o grancie na telepracę oraz tzw. świadczeniu aktywizacyjnym.

Jeżeli chodzi o trzecią rekomendację z tej grupy, czyli uzupełnianie się systemu zasiłku dla bezrobotnych z systemem pomocy społecznej, w obu tych systemach mamy powiązania. To znaczy, z jednej strony nie ma możliwości, żeby osoba, która nie ma prawa do zasiłku dla bezrobotnych, mogła uzyskać wsparcie z sytemu pomocy społecznej

z tytułu bezrobocia i nieuzyskiwania zasiłku dla bezrobotnych, z drugiej strony także wsparcie z systemu pomocy społecznej bardzo często uzależnione jest od aktywnej współpracy danej osoby bezrobotnej z urzędem pracy i takiej postawy, że ona chce zmienić swoją sytuację ekonomiczną poprzez znalezienie zatrudnienia.

System rent z tytułu niezdolności do pracy – w ministerstwie analizujemy nowe napływy do tego systemu po reformach, które miały miejsce na początku tego wieku i widzimy, że nie ma dużego zagrożenia, że ten system będzie buforem w momencie, gdy sytuacja na rynku pracy znacznie się pogorszy. Nie widzieliśmy zwiększonych napływów do systemu w latach 2007-2009, kiedy wycofywano możliwość wcześniejszego przechodzenia na emeryturę, napływy do systemu rent z tytułu niezdolności do pracy były na zbliżonym poziomie a to, w konsekwencji, zmniejsza liczbę osób uzyskujących renty z tytułu niezdolności do pracy.

Drugi obszar barier to usuwanie barier związanych z zatrudnieniem po stronie pracodawców. Jeżeli chodzi o przedemerytalny okres ochrony pracowników, jesteśmy świadomi, że to rozwiązanie może rodzić wiele pozytywnych, ale i negatywnych aspektów na rynku pracy. Niemniej rekomendacja wycofania tego okresu ochronnego jest z naszego punktu widzenia zbyt daleko idąca. Pracując nad odnowionym programem „Solidarność pokoleń", myśleliśmy przede wszystkim o stworzeniu zespołu ekspertów, ale także zespołu osób, przedstawicieli partnerów społecznych, na którego forum będziemy mogli, po pierwsze, zanalizować cały problem, zobaczyć, jak to wygląda rzeczywiście, czy jest problem, czy go nie ma, czy to rozwiązanie stwarza problem, a z drugiej strony zastanowić się, co można poprawić, jakie działania ewentualnie wdrożyć, gdyby okazało się, że rozwiązanie wprowadza problem, jakie działanie wprowadzić, żeby zminimalizować te aspekty. Jednocześnie wiemy też, że np. Francja czy Włochy stosowały okres ochronny i wycofały się z tych rozwiązań. Dlatego ważne jest bardzo dokładne przeanalizowanie skutków tych zmian w tych dwóch krajach, żeby móc wyciągnąć wnioski co do przyszłych rozwiązań po stronie krajowej.

Jeżeli chodzi o promocję zarządzania wiekiem – są to działania, które przede wszystkim z punktu widzenia MPiPS są *stricte* promocyjne, to znaczy – nie możemy mówić o żadnych rozwiązaniach prawnych, legislacyjnych, które miałyby wpływać na pracodawców, na stosowanie tego typu rozwiązań. Niemniej poprzez chociażby kampanię medialną, którą prowadziliśmy w 2014 r., próbowaliśmy dotrzeć do pracodawców ze wskazaniem, jakie korzyści pracodawcy osiągają poprzez zatrudnienie i utrzymanie zatrudnienia osób po 50. roku życia oraz także, w jaki sposób mogą realizować zadania związane z zarządzaniem wiekiem. Tego typu działania są przewidziane również do realizacji w najbliższych latach.

Rekomendacje dotyczące dobrych praktyk oraz współpracy i dialogu – tak naprawdę, tę rekomendację realizujemy już od 2013 r., kiedy przy pracach nad odnowieniem programu „Solidarność pokoleń" została utworzona Rada Społeczna 50+, skupiająca ekspertów, ale także przedstawicieli różnych ministerstw, partnerów społecznych, której celem było wypracowanie propozycji zmian w programie „Solidarność pokoleń".

Obecnie funkcjonuje analogiczna rada, powołana w grudniu zeszłego roku przez pana ministra Kosiniaka-Kamysza, czyli Rada konsultacyjna na rzecz realizacji programu „Solidarność pokoleń". Rada skupia przede wszystkim przedstawicieli samorządu terytorialnego, czyli naszego głównego partnera w tworzeniu warunków i wsparcia osób po 50. roku życia na rynku pracy, który jest autonomiczny w kreowaniu polityki na poziomie regionu i wydatków z Europejskiego Funduszu Społecznego. Ale są w niej również przedstawiciele partnerów społecznych, czyli związków zawodowych, organizacji pracodawców. Na forum tej rady chcielibyśmy wypracowywać i wynajdywać dobre praktyki, które są stosowane w różnych obszarach wsparcia osób po 50. roku życia, dzielić się tymi praktykami, zastanawiać, jakie są trudności na poziomie regionalnym, na poziomie przedsiębiorstwa we wdrażaniu różnego rodzaju wsparcia dla osób 50 + i co możemy zrobić jako ministerstwo czy jako instytucje, które zarządzają regionalnymi programami zatrudnienia. Chcielibyśmy również prowadzić promocję, żeby same województwa wewnątrz swoich struktur tworzyły podobne grupy, punkty wymiany wiedzy, koordynacji polityki.

Jeżeli chodzi o trzeci punkt (poprawę zatrudnialności starszych pracowników, wsparcie kobiet, wydłużenie ich aktywności zawodowej) mówimy o dwóch rzeczach, które już się dzieją tak naprawdę: w 2011 r. wprowadzenie ustawy o opiece nad dzieckiem do lat trzech, wszelkie programy resortowe, także środki z Europejskiego Funduszu Społecznego, które są skierowane – z jednej strony – na tworzenie większej liczby miejsc opieki instytucjonalnej dla dzieci do lat trzech, ale także stworzenie sytuacji, że ta opieka jest dostępna również z punktu widzenia finansowego rodziców.

Oczywiście wiemy, że startowaliśmy z bardzo niskiego poziomu i mamy dość dużo do zrobienia, ale te działania są cały czas prowadzone i będą prowadzone. Wiemy, że cała kwestia opieki długoterminowej też jest pewnym problemem i wyzwaniem z punktu widzenia zorganizowania tego systemu, ale to są działania, które są podejmowane przez ministerstwo i także zapisane chociażby w założeniach długofalowej polityki senioralnej i dodatkowo w programie Senior-WIGOR.

Szkolenia przeznaczone dla dorosłych – jesteśmy świadomi tego, że aktywność edukacyjna osób po 50. roku życia w Polsce jest bardzo mała, to znaczy udział osób w wieku 50 lat i więcej, które uczestniczą w edukacji i jakichkolwiek szkoleniach, wynosi jeden procent. Z drugiej strony wiemy, że pracownicy w wieku 50+ nie mają świadomości, że mogliby uczestniczyć w szkoleniach, że to jest dla nich potrzebne a pracodawcy raczej w małym stopniu są chętni do kierowania tych pracowników na szkolenia. Dlatego też m.in., wiedząc o tym, że mamy taki problem, przeprowadzono zmiany w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy w 2014 r. i stworzono Krajowy Fundusz Szkoleniowy. W pierwszym etapie funkcjonowania będzie on skierowany tylko na wsparcie pracowników w wieku 45+. Część działań na rzecz szkoleń i dostosowywania systemu szkoleń do osób po 50. roku życia znajduje się także w programie Regionalny Projekt Operacyjny, czyli jest w kompetencjach wojewódzkich urzędów pracy czy urzędów marszałkowskich. I znowu tutaj jest to przełożenie, ponieważ te instytucje są odpowiedzialne za organizację tego typu wsparcia i cały system koordynacji oraz wymiany informacji – rada konsultacyjna ma za zadanie zintegrowanie tego systemu i zastosowanie jednolitych zasad.

Opieka zdrowotna w zakresie medycyny pracy i prewencji – te działania w większości przypadków pozostają poza obszarem MPiPS, niemniej – jeżeli spojrzymy na Narodowy Program Zdrowia – tego typu działania zostały tam uwzględnione i nawet jeden z celów operacyjnych tego programu mówi o tworzeniu warunków dla zdrowego i aktywnego życia osób starszych. Wobec tego widzimy, że ta rekomendacja jest realizowana, ale także wpisuje się w naszą diagnozę sytuacji na rynku pracy.

Analizowanie efektów działań prowadzonych przez publiczne służby zatrudnienia – rzeczywiście, ustawa o promocji zatrudnienia, która została znowelizowana w 2014 r., stworzyła mechanizmy kontroli i oceny efektów działań podejmowanych przez powiatowe urzędy pracy. Prace nad określeniem spójnej metodologii uwzględniającej różne aspekty, m.in. sytuację na lokalnym rynku pracy, są prowadzone w MPiPS.

Podsumowując – spora część rekomendacji OECD wpisuje się w działania, które prowadzimy, część zadań realizujemy. Co nie oznacza, że jesteśmy na końcu drogi. Uznajemy, że stoi przed nami ciągle sporo wyzwań i te rekomendacje pokazują, że kierunek, który obraliśmy i wskazaliśmy chociażby przez program „Solidarność pokoleń" czy przez założenia długofalowej polityki senioralnej, jest kierunkiem w miarę właściwym. Oczywiście, wymaga to pewnych korekt, dalszych działań, niemniej rekomendacje potwierdziły, że jesteśmy w miarę na dobrej drodze, żeby osiągnąć cel, który wyznaczyliśmy w programie „Solidarność pokoleń", czyli osiągnięcie wskaźnika zatrudnienia osób w wieku 55-64 lata na poziomie 50% w 2020 roku.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Bardzo dziękuje panu ministrowi, dziękuję pani dyrektor.

OECD, czyli Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju, skupia 34 kraje, to są kraje wysoko rozwinięte, demokratyczne. Polska jest członkiem tej organizacji od 1996 roku. Zadaniem OECD jest wspieranie państw członkowskich w osiąganiu jak

najwyższego poziomu wzrostu gospodarczego i stopy życiowej obywateli, więc te rekomendacje są ważne. Dotyczą rynku pracy grup osób 50+.

Mam informację od pani minister Czesławy Ostrowskiej, że niedługo będzie już sprawozdanie z realizacji odnowionego programu „Solidarność pokoleń", więc to też będzie…

Radca generalny w MPiPS Czesława Ostrowska:

Nie odnowionego.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Nieodnowionego, tak? Czyli…

Radca generalny w MPiPS Czesława Ostrowska:

Dopiero od 2014 r. obowiązuje sprawozdanie. Będzie ono gotowe pod koniec następnego roku.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Czyli do tego momentu, kiedy odnowiliśmy program. To sprawozdanie też pokaże nam, jakie działania zostały podjęte, z jakim rezultatem.

Jak widzę, pani profesor Józefa Hrynkiewicz, wiceprzewodnicząca Komisji, szykuje się do głosu.

Otwieram w związku z tym dyskusję, zachęcając państwa do zabierania głosu, do zadawaniu pytań ministerstwu pracy.

Bardzo proszę.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Bardzo dziękuję.

To było bardzo ciekawe przedłożenie, ale na początek miałabym do pani dyrektor pytanie.

To bardzo optymistyczne, że jest dobra opinia OECD dotycząca naszych programów i z tego należy się cieszyć. Ale jeszcze bardziej optymistyczna informacja, którą pani podała, jest taka, że nastąpił wzrost wskaźnika zatrudnienia o 20%.

To jest nadzwyczajne, bo między rokiem 2002 a 2011 (pani może pamięta te dane z Narodowego Spisu Powszechnego?) nastąpił wzrost w 2002 r. o 43,7%, tak podskoczył wskaźnik zatrudnienia w Polsce ogółem, a w 2011 r. – 46,4%, więc mieliśmy do czynienia z bardzo słabymi wzrostami.

Tak jest na pewno, ja się dokładnie w tym orientuję, więc proszę nie protestować.

I tutaj ten wzrost o 20%....

Czy pani zechciałaby powiedzieć, od jakiego poziomu nastąpił ten wzrost, jeśli chodzi o tę populację, bo to jest naprawdę fantastyczny zupełnie wzrost, który musi zastanawiać, jak to osiągnięto?

A przy okazji – ile miejsc pracy powstało, szczególnie trwałych miejsc pracy? Gdyby pani chciała na początek odpowiedzieć a potem pan przewodniczący pozwoliłby mi dalej zadawać pytania.

Dyrektor departamentu w MPiPS Małgorzata Sarzalska:

Dziękuję bardzo.

Jeżeli mówiłam o wzroście o 20 punktów procentowych wskaźnika zatrudnienia, mówiłam o wskaźniku zatrudnienia osób w wieku 55-59 lat w latach 2007-2013. W 2007 r. ten wskaźnik wyniósł niecałe 37%, w 2013 r. było około 57%, w 2014 r. około 57,2%.

I to jest, rzeczywiście, najwyższy wzrost tego wskaźnika, jeżeli popatrzymy na okres przed kryzysem do 2013 roku, ze wszystkich krajów Unii Europejskiej. Jeżeli popatrzymy w ogóle na wskaźnik zatrudnienia osób w wieku 55-64 lata, znowu w tym samym okresie, ponieważ my akurat odwołujemy się do 2007 r., bo jest to ten okres, który był dla nas bazowy dla programu „Solidarność pokoleń", to wzrost wskaźnika zatrudnienia osób w wieku 55-64 lata wyniósł tym okresie był 12,8 punktów procentowych, czyli w 2014 r. ten wskaźnik wyniósł 42,5%, czyli zaczynaliśmy z niespełna 30% w 2007 roku.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

57% czy 42%?

Dyrektor departamentu w MPiPS Małgorzata Sarzalska:

Zależy, o której grupie wieku mówimy.

Grupa w wieku 55-64 obejmuje dwie bardzo różne kategorie, czyli osoby, które są ciągle przed osiągnięciem wieku emerytalnego i mają 55-59 lat, oraz osoby w wieku 63-64 lata, kiedy występuje zróżnicowanie: dla kobiet jest to wiek osiągnięcia wieku emerytalnego, dla mężczyzn jest to cały czas okres przed osiągnięciem wieku emerytalnego.

Jeżeli patrzymy na zmianę sytuacji w tych dwóch grupach to widzimy, że jest trochę odmiennie, to znaczy, wskaźnik zatrudnienia dla całej grupy 55-64 wzrósł o 12,8 punktów procentowych w latach 2007-2014, bardzo mocno wzrósł wskaźnik zatrudnienia osób w wieku 55-59 lat (tutaj jest 20 punktów procentowych), w przypadku osób w wieku 60-64 lata wzrost jest troszeczkę mniejszy, tj. około 8 punktów procentowych. Przy czym w wypadku grupy w wieku 60-64 lata musimy pamiętać o jednej rzeczy – mówimy o wskaźniku zatrudnienia, ale mamy jeszcze inną kategorię a mianowicie wskaźnik aktywności zawodowej. Chodzi o te osoby, które rzeczywiście są nadal aktywne na rynku pracy. I dlatego tu przełożenie nie jest takie, że wzrost wynosi 26 punktów procentowych dla całej grupy, tylko 12, co wynika z tego, że wśród osób w wieku 60-64 lata naprawdę bardzo mało osób jest aktywnych zawodowo, m.in. dlatego, że większość kobiet jest już wtedy w wieku emerytalnym i one z założenia nie pracują, pracują tylko pojedyncze osoby.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

No, dobrze.

Ja poproszę jednak, żeby pani dała mi te dane na piśmie, bo one mi się w różnych kategoriach nie zgadzają z tymi danymi, które systematycznie analizuję i pochodzą one z Głównego Urzędu Statystycznego, więc dobrze byłoby to zrobić.

I warto też wiedzieć, że osoby aktywne zawodowo, to są zarówno osoby pracujące, jak i bezrobotne (to pani wie o tym), takie, które są gotowe podjąć pracę. Więc dobrze byłoby te kategorie tu wyróżnić.

Z pani przedłożenia wynika, że realizacja tych cennych projektów wymaga bardzo wielu zmian ustawowych, prawda, panie ministrze? I w związku z tym moje pytanie jest jednak do pana: nad jakimi zmianami ustawowymi państwo już pracują, jak bardzo są one zaawansowane, na jakich ekspertyzach czy zleconych badaniach, których wyniki państwo już mają, są oparte te zmiany? To jest jedno pytanie.

I proszę mi wierzyć, ono jest bardzo ważne, bo ostatnio bardzo się zainteresowałam wdrażaniem dyrektywy unijnej dotyczącej likwidacji czy ograniczenia zatrudnienia, powiem w największym skrócie – śmieciowego, no i muszę powiedzieć, że mają tam państwo jednak bardzo poważne opóźnienia. Upominała się Komisja Europejska dwa razy o to, żeby się tym zająć i, wreszcie teraz, na początku kwietnia ta ustawa się pojawiła wdrażająca tę dyrektywę, zresztą bardzo ważną. Więc to są te zagadnienia, które muszą być przedmiotem jednak państwa pracy, bo jeśli chcą państwo to wdrażać, bądź już wdrażają, to muszą państwo mieć takie rozwiązania.

I pytanie, być może szczegółowe, ale ono wynika także z tych prac, które prowadzę w moim zespole a dotyczy ona opieki…

Ja bardzo chętnie wszystkich zwolnię ze świadczenia usług czy solidarności rodzinnej, to bardzo cenne by było, gdyby każdy tam się zwolnił z opieki nad dziećmi, wnukami, szczególnie nad starymi rodzicami, no bo to już trudna bardzo praca, szczególnie, jak oni są już bardzo starzy. Tylko, że ktoś to musi zrobić. A my nie mamy ani rozwiązanej tej sprawy, ani wdrożonych ustaw, ani pieniędzy na ten cel, ani – krótko mówiąc – żadnej jeszcze koncepcji, którą chcielibyśmy wdrożyć.

Jutro będzie rozpatrywany raport Najwyższej Izby Kontroli dotyczący dostępu ludzi w wieku podeszłym do usług ochrony zdrowia i ten raport, muszę powiedzieć, jest wstrząsający w swojej wymowie. Więc ja tu bardzo się zgadzam z panią dyrektor, że najlepiej, byśmy byli zwolnieni ze wszelkich obligacji. Ale ze wszelkich badań, które prowadzimy na naszym uniwersytecie, wynika, że problem opieki nad ludźmi starymi (a badamy i samorządy, pani dyrektor, i badamy różne organizacje) to wypada z naszych badań, że jest to bardzo trudny, bardzo skomplikowany, ale ciągle – w powszechnej opinii – obo-

wiązek rodziny. Aby zwolnić kobiety, żeby one się nie zajmowały swoimi starymi rodzicami, musimy znaleźć jakiś sposób rozwiązania instytucjonalnego, jeżeli już te kobiety będą tak chętnie i długo pracować, będziemy je szkolić i zachęcać, to bardzo ważne.

Takie pytanie szczegółowe: z jakich środków państwo będą prowadzili te działania promujące? Ile środków na ten cel przeznaczono na najbliższy rok, na następne lata, żeby te kobiety w starszych grupach wieku zachęcać do pracy? Wreszcie chciałam zapytać, ile pieniędzy jest na te programy, z jakich źródeł mają być realizowane te programy, jak one są podzielone także w poszczególnych regionach?

I wreszcie sprawa pomocy społecznej. Z moich analiz budżetów gmin (bo to wreszcie trafi tak czy inaczej do gmin) np. wynika, że te najbiedniejsze gminy, gminy rolnicze, w gruncie rzeczy gminy obciążone bardzo wysokim bezrobociem, tam mniej więcej 85 do 90% wydatków to wydatki na pomoc społeczną i edukację. Wobec tego nie widzę już tam żadnej rezerwy a całe inwestycje mieszczą się w wydatkach wynoszących 5% budżetu gminy. Te 5% pewnie wystarczy na to, żeby pomalować dwie sale szkolne (a może jedną) i na tym się kończą inwestycje w tych gminach. Więc trzeba zdawać sobie sprawę, że przeniesienie tych wydatków do gmin, szczególnie do gmin biednych, ale także do gmin zamożnych (jak gmina Warszawa, w której mieszkam), muszę powiedzieć, nie wychodzi ciągle dobrze i te gminy wcale nie są takie chętne do tego, żeby przyjmować na siebie szereg następnych wydatków, które państwo chcieliby przekazać.

To może ma razie tyle.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Bardzo dziękuje pani przewodniczącej za pytania.

Panie ministrze...

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Tak, rozumiem, że szereg pytań jest do mnie i troszeczkę jest do pani dyrektor. A pani dyrektor to w ogóle była w bardzo trudnej sytuacji, bo minister postanowił, że nie będzie omawiał nie swojego raportu.

To podkreślenie jest ważne, ponieważ, owszem, Polska jest członkiem OECD… Nie, nie, nie, żeby to było jasne.

Decyzja z mojej strony była przemyślana. Z premedytacją stwierdziłem, że powiem parę słów ogólnych, w szczegółach będzie omawiała raport pani dyrektor. A teraz wytłumaczę, dlaczego.

Jest to naturalna decyzja. Przedstawiciel strony rządowej nie powinien prezentować nie rządowych raportów. To nie jest raport rządu polskiego, to nie jest nawet raport ministerstwa pracy. To jest raport OECD. Owszem, Polska jest członkiem OECD, pan przewodniczący powiedział, że od roku bodajże 1996 i to wszystko prawda, ale to nie jest raport rządu polskiego (jeszcze raz chcę to podkreślić), to jest raport przygotowany przez ekspertów OECD, z którym możemy się zgadzać, z którym możemy się nie zgadzać. Ja bardzo wyraźnie to podkreślałem na początku, jak mówiłem o tym, że z jednej strony jest to zdjęcie, a z drugiej strony zdjęcie zrobione subiektywnie, z subiektywnym opisem tych, którzy przygotowywali raport. To ich spojrzenie na sytuację w Polsce i spojrzenie na sytuację w Polsce w okresie minionym plus rekomendacje tych ekspertów, jeżeli by ktoś chciał je wykorzystać, może dla rządu polskiego, może dla kogoś, ale to nie oznacza w żadnym wypadku, że musimy ze wszystkim się zgadzać.

I oczywiście, jeżeli pani przewodnicząca zadaje różne pytania, to ja też mogę zadać dodatkowe pytania, bo ja też sobie te fragmenty poczytałem, dotyczące chociażby systemu emerytalnego, systemu rent z tytułu niezdolności do pracy i ja mam, osobiście, też szereg zastrzeżeń i co więcej, powiem, że rząd nie realizuje przecież tego raportu, tych zaleceń. One z jednej strony mówią o tym, co zostało zrobione (na gruncie systemu emerytalnego to np. proces podnoszenia, wyrównywania wieku emerytalnego), z drugiej strony mówią o emeryturach częściowych, z trzeciej strony – o systemie rent z tytułu niezdolności do pracy, o rentach rodzinnych i wcale to nie oznacza, że…

Jeżeli są pisane przez ekspertów różne ich oczekiwanie, ich wizje, jakieś myśli, koncepcje to pamiętajmy: to są koncepcje eksperckie. Rząd dopiero wtedy zaczyna brać odpowiedzialność za nie, jeżeli stają się one koncepcjami rządu i rząd je zaczyna realizować.

Jeżeli pani poseł zadaje pytanie, nad jakimi zmianami ustaw pracujemy, no to i pani poseł, i ja, i wszyscy wiemy, nad jakimi pracujemy…

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Na razie nie wiemy.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Nie, nie, nie.

Wiemy, ponieważ doskonale wiemy, który dziś jest dzień kwietnia. I wiemy również, że za pół roku są wybory parlamentarne. I wiemy też, że w Sejmie jest szereg przedłożeń rządowych, i wiemy również to, że te przedłożenia rządowe wymagają czasu na ich przyjęcie, na ich zrealizowanie. I to również oznacza tyle, że rząd w tej chwili powinien w sposób naturalny zwolnić tempo prac i już nowych przedłożeń nie składać, ponieważ mijałoby się to z celem, bo zaraz nastąpi dyskontynuacja zgłoszonych kolejnych projektów.

I w związku z tym, odpowiadając – jeżeli spojrzymy na te kwestie, które np. ja nadzoruję, to od zeszłego roku jest złożony w Komisji Polityki Społecznej i Rodziny projekt tzw. e-zwolnień. Rozumiem, że jutro, jak wszystko dobrze pójdzie i po myśli, Komisja Polityki Społecznej i Rodziny przyjmie sprawozdanie z ustawy dotyczącej e-zwolnień. Jeżeli spojrzymy na te nasze ostatnie prace to też wszyscy wiemy, czym się zajmowaliśmy. To są kwestie chociażby świadczeń dla działaczy opozycji antykomunistycznej, związane właściwie z koalicją rządową. Ale wychodziły również projekty od opozycji, a więc – z jednej strony – rozwiązania dotyczące systemu emerytalnego zgłoszone przez SLD, a – z drugiej strony – bardzo dobrze rozwinięte właśnie w pracach Komisji przez posłów koalicyjnych i uchwalona już, czekająca na podpis pana prezydenta, ustawa.

Mamy też kwestie dotyczące chociażby systemów ratalnych w ubezpieczeniach społecznych i to jest właśnie ta ostatnia ustawa, która była na ostatnim posiedzeniu Sejmu przyjęta jednogłośnie, jednogłośnie, bo – z jednej strony – to projekt posłów PO, z drugiej strony – projekt posłów PiS. Więc wiemy, nad czym pracujemy i w jakim zakresie zwalniamy pracę.

Kolejne rozwiązanie to niedawno przyjęta nowelizacja ustawy dotyczącej określania stanowisk pracy w warunkach szczególnych, o szczególnym charakterze, danie instrumentu pracownikom Państwowej Inspekcji Pracy. I, z jednej strony, to będzie znowu projekt rządowy, z drugiej strony widziałem, że jest też projekt opozycyjny. To są te ostatnie nasze prace, którymi się zajmujemy.

Ale, jeżeli pani poseł pyta, co w przyszłym roku nas czeka, to też odpowiem, bo mamy pewne wymogi z ustawy wynikające. Tu już nie chodzi o to, który rząd będzie sprawował władzę…

Nie, nie, nie posuwam się tak daleko, by przesądzać o kierunkach, ale mogę powiedzieć, jaki obszar musi być, chociażby w systemie emerytalnym, w przyszłym roku zdiagnozowany, bo mamy po prostu, zwyczajnie w świecie, wymogi ustawowe. Ustawa zmieniająca system emerytalny, podnosząca wiek emerytalny, przesądziła o tym, że w przyszłym roku musi być w tym zakresie przegląd emerytalny a z kolei ustawa, która przekazywała środki z otwartych funduszy emerytalnych, zmieniała system emerytalny, wprowadzała system docelowej wypłaty, również przesądziła o tym, że rok 2016 będzie rokiem przeglądu w tym zakresie, a więc II i III filar, jak również kwestie wypłaty docelowej. W związku z tym nie ma wątpliwości, że przyszły rok będzie rokiem intensywnych prac już niezależnie od tego, kto będzie te prace prowadził, kto je będzie nadzorował, kto będzie je przeprowadzał, dotyczących poważnych kwestii systemu emerytalnego.

W związku z tym, jeżeli patrzę na raport OECD, to owszem, patrzę i go czytam, i wiem, że on został napisany przez ekspertów, którzy napisali to, co mogli napisać w wyniku wiedzy, którą posiedli w kontaktach z przedstawicielami czy to administracji polskiej różnych szczebli, niekoniecznie wysokich, czy też różnego rodzaju ekspertów o różnych również zabarwieniach i poglądach. W związku z tym on jest taki, jaki sobie byli w stanie wypracować eksperci OECD. Możemy się w różnych elementach zgadzać, w różnych nie zgadzać.

Wracając do tego, od czego wyszedłem – specjalnie nie prezentowałem go ja, ponieważ nie chciałem, żeby powstało złudzenie, że rząd polski wyprodukował ten raport.

Nie, to jest produkcja OECD a pani dyrektor była w trudnej sytuacji osoby, która musi przedstawić tezy raportu i również się do nich w jakiś sposób ustosunkować.

Ponieważ były pytania szczegółowe, dotyczące chociażby kosztów realizacji programu 50+, to i pani poseł wie, że ja akurat jestem w innej działce, ale jest pani minister Czesława Ostrowska, jest pani dyrektor, to ja w tym zakresie przekażę teraz głos państwu.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Bardzo proszę.

Radca generalny w MPiPS Czesława Ostrowska:

Koszty są w tej chwili…

Rzeczywiście, ten program aktywizacji zawodowej dotyczący osób 50+ ma dwa główne źródła finansowania. Pierwszym jest Fundusz Pracy, rokrocznie ustalany w budżecie, są przeznaczane środki, osoby w wieku 50 + są w grupach szczególnych i jest do nich kierowanych bardzo dużo programów. Drugie źródło finansowania to regionalne programy operacyjne. W związku z pewnym opóźnieniem z podpisaniem tych umów trwają w tej chwili prace konsultacyjne dotyczące kształtu szczegółowych opisów osi priorytetowych, które są bazą wyjściową do rozpoczęcia konkursów systemowych i konkursów indywidualnych. Tam te środki, że tak powiem, są już wstępnie opisane, ale my to wszystko państwu przedstawimy i zbierzemy w dokumencie implementacyjnym, nad którym też trwają prace.

Czekamy na zakończenie procesu zatwierdzania tych właśnie „szopów” (Szczegółowy Opis Priorytetów Regionalnego Programu Operacyjnego) dotyczących regionalnych programów operacyjnych i te środki tam są przewidziane we wszystkich działaniach. Grupy osób 50+ są tam wymieniane jako szczególne, są poddawane aktywizacji zarówno przez urzędy pracy, jak i organizacje pozarządowe, dotyczy to także pracowników 50+, osób poszukujących pracy i takich, które nie są zarejestrowane w urzędach pracy a powinny, jeżeli chcą, być zaktywizowane zawodowo.

Chcę też powiedzieć, że z tego, co wiem, wynika, że w tej chwili nie ma województwa, gdzie takie działania nie będą prowadzone. Ale cały czas, oczywiście, środki Funduszu Pracy są kierowane już w tej chwili do osób w wieku 50+, które są zarejestrowane w urzędach pracy.

Wspomnę jeszcze o Krajowym Funduszu Szkoleniowym, który przez ten rok i następny jest kierowany tylko do pracowników w wieku 45+ i jest przeznaczony na to, żeby pracodawcy zaczęli w końcu tych ludzi szkolić i podnosić poziom ich kwalifikacji.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Jak by pani mogła przypomnieć, jakimi kwotami dysponujemy z Krajowego Funduszu Szkoleniowego w roku 2015.

Radca generalny w MPiPS Czesława Ostrowska:

To jest kwota około 200 milionów.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

W tej samej sprawie, pani przewodnicząca Hrynkiewicz.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie ministrze, bardzo dziękuję za te informacje, ale zaszło nieporozumienie.

Omawiamy raport OECD, ale omawiamy także stanowisko wobec rekomendacji OECD, które zostało nam przedstawione. W związku z tym, że państwo, pani dyrektor powołała się na pozytywną opinię, jaką państwo mają wobec tego raportu, a także wyrażają tu stanowisko, które – jak przeczytałam – też jest pozytywne dla tego raportu, w związku z tym moje pytanie brzmiało: jakie prace legislacyjne, zaczynając od prac, jak rozumiem, analitycznych, być może nawet badawczych, które są potrzebne do przygotowania takich rozwiązań, jakie prace prowadzicie?

To, co jest w Sejmie, to ja wiem, a także w tym, co jest w ramach projektów, to się bardzo dobrze orientuję. Ale ten raport, a także państwa stanowisko rekomenduje pewne

zmiany daleko idące, tak że, jak sądzę… Daleko idące, ale nie będę… Tu po prostu wchodzimy w bardzo szczegółowe rozwiązania dotyczące np. rent rodzinnych. To jest jedna sprawa, dotycząca rent z tytułu niezdolności do pracy. Więc mamy tutaj bardzo dużo…

I dlatego o to pytałam: czy państwo prowadzą już jakieś prace?

Oczywiście wiem, kiedy są wybory, ale także wiem, że jest ciągłość państwa i państwo po prostu, czy są wybory, czy ich nie ma, państwo działa (mam nadzieję). I mam nadzieję, że tak też będzie cały czas. W związku z tym ważnej przecież ustawy nie przygotowuje się w miesiąc, ani nawet w dwa miesiące, tylko każda taka zmiana wymaga dużej pracy. Takie są moje wątpliwości, które powstały.

A to, że eksperci piszą różne pomysły, to jest oczywiste i nie ma co nad tym dyskutować, każdy ekspert ma swoje pomysły. Ale państwo jakieś stanowisko pozytywne wobec tego wyrazili, czyli rozumiem, że jeśli mają państwo pozytywne stanowisko, to znaczy, że z punktu widzenia polityki społecznej państwa, jaką państwo polskie prowadzi, odnosicie się do tego raportu w sposób pozytywny.

Tak, że chciałam tylko to wyjaśnić i podkreślić, że mnie interesuje państwa podejście.

Mam jeszcze jedno pytanie do pani dyrektor: z kim pani ten dialog prowadzi, czy państwo prowadzą ten dialog? Bo, jeśli dobrze wiem, to związki zawodowe odmówiły dialogowania i pracodawcy także się oddalili. Oczywiście, mogą państwo sobie zapraszać różne stowarzyszenia, grupy, różne osoby nawet, ale nie słyszałam, żeby związki zawodowe wyrażały jakieś swoje stanowisko. Bo rozumiem, że owocem takiego dialogu jest stanowisko związku zawodowego, związku pracodawców wobec jakiegoś stanowiska rządu? Wtedy możemy mówić o dialogu. A też odbywają się jakieś spotkania, konferencje, seminaria, debaty. To zupełnie inna sprawa. Trudno mówić w takim przypadku o dialogu. Dialog dotyczy stanowiska.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Pytanie było proste i krótkie: w jakiej formule odbywa się obecny dialog społeczny, w jakich on się odbywa formatach?

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Rozumiem, że to jednak są pytania do mnie?

Rozumiem również, że z panią profesor się bardzo dobrze rozumiemy, bo wypowiedź pani profesor jest w tym samym duchu co moja wypowiedź. To jest po pierwsze.

Po drugie, nie mam w związku z tym nic do odwołania, bo wyraziłem właściwie podobny pogląd.

I jeszcze raz podkreślę jedno: jeżeli oglądamy raport OECD i jego generalne informacje, dotyczące przeprowadzonych zmian, ogólnych kierunków, to zasadniczo jakichś uwag do tego nie mamy. Ale pani profesor zadaje pytania szczegółowe i ja to też delikatnie starałem się wyrazić we wcześniejszej wypowiedzi. W kwestiach szczegółowych przyjmuję, że jest to jakieś stanowisko eksperta, eksperta, który np. twierdzi, że renta z tytułu niezdolności do pracy, tudzież renta rodzinna powinna być inaczej liczona. Przyjmuję do wiadomości, że ekspert ma taki pogląd, ale to nie jest pogląd ani mój, ani resortu pracy, ani rządu również.

Rząd nie prowadzi żadnych działań zmierzających do przeprowadzenia obecnie jakichś zmian w zakresie wyliczenia rent z tytułu niezdolności do pracy. Takie propozycje były mocno dyskutowane, one zostały również przedyskutowane w parlamencie i nie tylko zostały przedyskutowane pomiędzy rządem tudzież koalicją, ale pomiędzy wszystkimi klubami.

Mamy świadomość, jaki jest pogląd, ale mamy również świadomość realnego życia i tego, jak wygląda system emerytalny i system rentowy. Ja nie zauważam tych zagrożeń, na co niektórzy tak mocno wskazują. Bo, przepraszam bardzo, po pierwsze, liczba nowo przyznawanych rent nie jest jakaś wielka, po drugie, liczba osób otrzymujących renty z tytułu niezdolności do pracy maleje, a przeciętne świadczenie rentowe w stosunku do świadczenia emerytalnego jest niższe. Rozumiem, że ekspert OECD ma różne obawy, ale to są jego obawy, które nie są potwierdzone w praktyce ZUS. I jeżeli jest pytanie wyraźnie kierowane i zadane, czy planujemy zmianę w systemie obliczania wysokości

renty z tytułu niezdolności do pracy – to nie, takich prac nie prowadzimy. W związku z tym nie mamy o czym informować.

Jeżeli jest pytanie dotyczące rent rodzinnych – to przecież jest to renta wynikająca wprost ze zrealizowania się ryzyka utraty żywiciela. No, jeżeli jest utrata żywiciela, to to jest zerojedynkowe. Tam nie ma pola do tego, żeby ta liczba wynikała z tego, że ktoś w sposób nieuprawniony uzyskał dostęp do tego świadczenia. Bo w jaki sposób nieuprawniony? Nastąpiła utrata żywiciela, a więc zjawisko drastyczne w życiu tego gospodarstwa domowego i nie ma wątpliwości, że tu jest konieczne wsparcie. Poza tym przecież renta rodzinna nie jest rentą, która przekracza wysokość emerytury, tylko jest odpowiednim odsetkiem świadczenia emerytalnego, w związku z tym jest mniejsza. A w związku z tym jakie jest zagrożenie, że renta rodzinna przekroczy wysokość świadczenia emerytalnego? Jeżeli jeszcze pójdziemy dalej, to będziemy mieć dyskusję o tym, czy osoba pobierająca rentę rodzinną, pobiera w tym samym czasie emeryturę. No nie, bo ona musi dokonać wyboru, więc ona po prostu wybiera świadczenie wyższe. Mamy jeszcze renty wypadkowe, ale nie o tym mówimy w tej chwili.

I jeżeli tak, to moja odpowiedź jest wyraźna: nie, takich zmian nie przeprowadzamy, i takie kwestie były również dyskutowane w koalicji rządowej przez rząd. Pan premier Donald Tusk osobiście podjął decyzję o tym, że chociażby w zakresie rent rodzinnych, w zakresie rent wdowich nie przeprowadzamy żadnych zmian. I tu nie ma żadnej wątpliwości.

W związku z tym też nie mam o czym informować i całość mojego wcześniejszego wystąpienia jest w związku z tym w pełni aktualna.

Ponieważ zostały podjęte również kwestie dotyczące dialogu, powiem tak: dialog, oczywiście, powinien być prowadzony w Komisji Trójstronnej. Mam nadzieję, że już niedługo, w wyniku przedłożenia, w wyniku dyskusji, które się odbyły właśnie pomiędzy wszystkimi stronami, pomiędzy stroną związkową, pracodawców i rządową, parlament będzie miał okazję przyjrzeć się projektowi ustawy, który został wyprodukowany, wynegocjowany przez wszystkie strony dialogu. I mam nadzieję, że to spowoduje również, że ten dialog trójstronny mocno zaowocuje w tych bezpośrednich zetknięciach się, dziś to by było na forum Komisji Trójstronnej, później będzie to pewnie w Radzie Dialogu. Ale to nie oznacza w żadnym wypadku, że dialog nie następuje, bo ten dialog oczywiście może się odbywać na forum Komisji Trójstronnej. A przecież jak są prowadzone prace legislacyjne, to nie jest tak, że jesteśmy pozbawieni stanowiska strony związkowej czy strony pracodawców, *nota bene* pracodawcy, oczywiście, spotykają się również w tej dziś okrojonej Komisji Trójstronnej ze stroną rządową i każdorazowo otrzymujemy pisemne stanowisko związków zawodowych. Ja dysponuję takimi stanowiskami do projektów, które były przedkładane w ramach procesu legislacyjnego. W związku z tym to nie jest tak, że nie mamy tych projektów zaopiniowanych, że nie mamy do nich stanowisk.

Niezależnie od dialogu (bo dialog, oczywiście, ma na celu to, żeby ostatecznie dojść do jakiegoś porozumienia i przybliżyć swoje stanowiska) to jakkolwiek by było, rząd nigdy nie zostanie zwolniony z obowiązku przedłożenia swojego stanowiska końcowego. Oczywiście, nawet sama nazwa procesu: konsultacje społeczne, przesądza o tym, że konsultujemy, ale ostatecznie, jeżeli nie osiągniemy porozumienia, nie podpiszą się wszyscy pod tym, to rząd jest wręcz zobowiązany ze swojej istoty, z konstytucji, z ładu obowiązującego w Polsce do przedłożenia projektu regulującego daną dziedzinę życia. W związku z tym dialog społeczny istnieje.

Rzeczywiście w tej chwili Komisja Trójstronna się nie spotyka, chociaż teraz to ja już właściwie mówię bardzo ryzykownie, bo jeżeli wynikiem spotkań strony związkowej, pracodawców i rządu jest przyjęcie przedłożenia, które zaraz zaowocuje przyjęciem ustawy, to może formalnie się nie spotyka, ale nieformalnie ten dialog przez cały czas trwał i nie mam żadnej wątpliwości, że to wszystko funkcjonuje.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Bardzo dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania ze strony państwa posłów, zaproszonych gości?

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Mam pytanie: jaki status ma to stanowisko, które Komisja otrzymała i kto się pod nim podpisuje?

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Ja podpisałem się pod pismem przewodnim, przekazującym ten dokument a ten dokument, jak widać, nie ma żadnych sygnowań w tej chwili…

W finale tego rzeczywiście w ministerstwie pracy odpowiedni departament przygotował materiał na życzenie Komisji, bo został do tego przez Komisję zobowiązany i przedstawia w nim te treści, które wynikają z dokumentu, którego autorem nie jest rząd.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Szanowni państwo, sytuacja jest jasna.

Podsumowując – po pierwsze, przedstawiana przez OECD ocena sytuacji w wieku osób 50+ oraz rekomendacje stanowią cenną informację na temat działań podejmowanych w Polsce, ich efektów ,i powiem szczerze, że ten raport, który jest obiektywny, bo pochodzi jakby spoza interesariuszy krajowych czy to ministerstwa czy też innych instytucji zaangażowanych w badanie rynku pracy, a w szczególności tej grupy pracowników 50+, jednak pokazuje, że pewne działania, które zostały przeprowadzone w naszym kraju a które spotykały się również z dużym oporem części strony związkowej czy też pracowniczej, jednak są działaniami zalecanymi i zgodnymi z kierunkiem rekomendacji OECD.

Do tego należy, oczywiście, dłuższa aktywność zawodowa, która została w sposób cykliczny wydłużona i będzie stopniowo podwyższana, także ograniczenie wcześniejszego przechodzenia na emeryturę oraz zaostrzenie kryteriów przyznawania rent inwalidzkich.

Jak widać, ten raport pokazuje, że te trudne działania, politycznie też obciążające stronę rządową i większość parlamentarną, otrzymały pozytywne oceny.

Jest jeszcze ileś ciekawych rekomendacji, na których omawianie dzisiaj oczywiście nie mamy czasu. Myślę, że z punktu widzenia starszych pracowników elementem bardzo ważnym, o którym też chciałbym w toku kolejnych komisji rozmawiać, jest opieka zdrowotna w zakresie medycyny pracy. Szczególnie raport OECD wskazuje na to, że należy koncentrować się na profilaktyce, że działania priorytetowe powinny być wdrażane i kierowane do osób pracujących, nastawione także na promocję zdrowia w miejscu pracy, na wspieranie działań ukierunkowanych na ograniczenie współczynników ryzyka i one także powinny być uwzględniane w projektowanym finansowaniu Narodowego Programu Zdrowia.

Przypomnę, że jest on planowany do przyjęcia w ustawie o zdrowiu publicznym, która jest procedowana w tej chwili na poziomie rządu.

Rzeczą, którą także pokazuje raport, jest wsparcie kobiet. Eksperci OECD zwrócili uwagę na odciążenie aktywności zawodowej kobiet także poprzez tworzenie nowoczesnych placówek opiekuńczych, które pozwoliłyby uwolnić starsze kobiety z funkcji sprawowania opieki nad członkami rodziny. I tutaj, oczywiście, rzeczą, którą możemy się pochwalić, jest program Maluch 2015, który przewiduje konkretne środki na ten cel. W roku 2015 jest to 151 mln zł na tworzenie nowych miejsc opieki nad najmłodszymi dziećmi, ale także przewiduje się utrzymanie istniejących form opieki nad najmłodszymi. To są działania skierowane i do gmin, i do przedsiębiorców, i organizacji, a także do uczelni. O tym także warto wspomnieć.

I też rzecz, o której jednak chciałbym mówić. Często spotykam się ze środowiskami pracodawców przedsiębiorców i wydaje mi się, że Krajowy Fundusz Szkoleniowy i te 200 mln zł, o których wspominała pani minister Ostrowska, nie są jeszcze powszechnie znane. Nie będę zadawał kolejnych pytań, ale wydaje się, że warte rozważenia jest to, że dobrze byłoby, gdyby te środki zostały w odpowiedni sposób wykorzystane, żebyśmy te 200 mln zł zapisane w budżecie państwa na rok 2015, wykorzystali, że tak powiem w pełni.

W tym zakresie jeszcze pani minister, bardzo proszę.

Radca generalny w MPiPS Czesława Ostrowska:

Chcę tylko powiedzieć, co prawda, to już jest działka mojego kolegi, ale doskonale mi znana. W związku tym, że – rzeczywiście – na początku ten fundusz (bo to jest nowe rozwiązanie) wchodził w pewnymi oporami, minister pracy przeznaczył pewne środki na promocję tego funduszu w województwach.

Sytuacja się bardzo polepszyła. W tej chwili województwa, poza niektórymi, pozostającymi w ogonie (m.in. mazowieckie ma trochę problemów z realizacją tego zadania), występują o dodatkowe środki na ten rok.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (PO):

Przypomnę tylko, szanowni państwo, że pracodawca po złożeniu wniosku do powiatowego urzędu pracy może otrzymać dofinansowanie w wysokości 80% kosztów kształcenia starszych pracowników w ramach zakładu pracy a mikroprzedsiębiorcy mogą skorzystać ze stuprocentowego dofinansowania. Więc to jest naprawdę ważna zachęta do tego, żeby przez cały czas inwestować w kompetencje, we wzrost umiejętności tych starszych pracowników, na których nam najbardziej zależy a szczególnie tej Komisji, jaką jest Komisja Polityki Senioralnej.

Szanowni państwo, bardzo dziękuję za udział.

Chciałem również poinformować, że zgodnie z planem pracy przewidujemy w najbliższym czasie trzy posiedzenia Komisji Polityki Senioralnej. Jedno posiedzenie dotyczy rozwoju usług opiekuńczych i pielęgnacyjnych dla osób starszych. Przedstawimy na nim informację MPiPS oraz Ministerstwa Zdrowia i oczywiście będziemy badać obecną sytuację, ale również zastanawiać się nad tym, jak te usługi zdrowotne i usługi pielęgnacyjno-opiekuńcze wzmacniać, tak aby coraz większa populacja osób starszych miała odpowiednie warunki opieki zdrowotnej, jak i pielęgnacyjnej.

Drugi temat, którym zamierzamy się zająć w maju, to będą wielkie zespoły geriatryczne. To zagadnienie przygotowujemy razem z ministerstwem.

Trzeci temat to innowacje, nowe technologie w medycynie i opiece dotyczące osób starszych. Duży temat, który pokazuje, że istnieje duża przestrzeń związana z telemedycyną, z teleopieką, z innowacjami, które powinny być w naszym kraju wdrażane i zdefiniowane w odpowiednich regulacjach prawnych a które są już bardzo popularne i rozpowszechnione w innych krajach Unii Europejskiej.

Zachęcam państwa do kontaktu z Komisją, również do śledzenia naszego planu pracy i konkretnych posiedzeń Komisji.

Bardzo dziękuję za uwagę, zamykam posiedzenie.